

# Hajer Blues

Nie zjeżdżaj tam są szczury  
i nieboskie stworzenia  
połyskują białkami oczu  
i nakluwają uszy akcentem  
twardym jak sztyl łopaty  
a ty nawet nie wiesz za bardzo  
co to sztolnia  
którędy do szoli  
i czemu on hajer  
skoro zjeżdża na dół  
Swoj plac wytycza się tu  
od komina do komina  
a czas odmierzają  
obroty koła w szybie:  
wyjedzie - nie wyjedzie  
Między „Wieczorkiem” a „Wesołą”  
jeden wybuch metanu  
nim dotrzesz do „Barbary”  
kombajn wciągnie  
syna sąsiadki  
a mąż koleżanki  
nie wróci z akcji  
Na „Wujku” czasem  
dodatkowy odstrzał  
Nie bój się gdy szyby  
zaczną drżeć w ekstazie  
a ziemia pohukiwać  
ostrzegawczo  
Dopóki gołębie nie odlatują  
do ciepłych krajów  
da się tutaj żyć

\*

14 stycznia 2011